



Recenzje



Andrzej Murzyn, Bogusław Śliwerski, *Irlandia. Zielona Wyspa międzykulturowej oraz egalitarnej edukacji i opieki*, Kraków 2020, Impuls

Polska komparatystyka pedagogiczna wzbogaciła się o tom pióra Andrzeja Murzyna i Bogusława Śliwerskiego dotyczący Irlandii. Autorzy słusznie uważali „za niezbędne [...] przybliżenie swoistości polityki oświatowo-wychowawczej, społecznej i edukacyjnej w tym państwie jako szczególnie bliskiej kulturowo naszemu społeczeństwu” (s. 16).

Badania z ostatnich lat wykazały, że irlandzkie społeczeństwo jest coraz bardziej nierówne pod wieloma względami. Różnice rasowe, etniczne, kulturowe, statusu społecznego oraz inne generują wśród ludzi uprzedzenia i postawy dyskryminacyjne niepokojące osoby odpowiadające za edukację, ponieważ te negatywne zjawiska wywierają istotny wpływ na życie dzieci oraz ich rodzin. W raporcie z roku 2001 dotyczącym wczesnej edukacji (ona to stanowi główny zakres analizy w monografii) w tym kraju stwierdzono, że wszystkie dzieci mają prawo do równości dostępu, uczestnictwa i równych rezultatów. Oznacza to stworzenie im możliwości uczenia się w inkluzywnym, stymulującym, adekwatnym kulturowo i wolnym od dyskryminacji środowisku. Tymczasem – stwierdzają autorzy – oficjalny komunikat Komisji Europejskiej z roku 2011 zawiera konstatację, że w krajach europejskich oprócz pracy z dziećmi większego ryzyka nie widać zainteresowania innymi aspektami różnorodności. Istnieją wszakże późniejsze raporty dotyczące wczesnej edukacji. Raport OECD z roku 2017 był pierwszą próbą zebrania wszystkich kluczowych wskaźników dotyczących wczesnej edukacji i zwracał uwagę na coraz większe zróżnicowanie społeczeństw. W związku z tym integracja dzieci imigrantów będzie problemem kluczowym przez długie lata, ale uczestnictwo ich dzieci we wczesnej edukacji jest niskie. Z kolei raport ekspertów z tej dziedziny edukacji z roku 2015 rekomendował uwzględnienie w pracy z małymi dziećmi kształtowania ich własnej tożsamości jako kwestii równie ważnej jak umiejętności poznawcze i umiejętności komunikowania się.

W Republice Irlandii edukacja bez uprzedzeń została uznana za jedno z najważniejszych wyzwań dla wczesnej edukacji, bowiem dziecko można dobrze zrozumieć, uwzględniając jego relacje z rodziną, wspólnotą i bezpośrednim opiekunem. Kraj ten koncentruje się na wyrównywaniu poziomu edukacji już w pracy z dziećmi najmłodszymi, dzięki czemu nie mają one większych trudności w osiągnięciu sukcesów szkolnych.

Fundamentem analiz autorów monografii jest teoria Murraya i Urbana na temat uwarunkowań społeczno-edukacyjnych rozwoju najmłodszych dzieci w Irlandii, nieznaną w naszym kraju. Postanowili oni „włączyć się swoją analizą w zmianę paradygmatu w pedagogice porównawczej, która polega na przemieszczeniu procesu systematyzacji wiedzy o systemie szkolnym ku perspektywie kontekstualnej, interpretacyjnej i problemowej, uwzględniającej tło historyczne, polityczne i społeczno-kulturowe” (s. 19).

Rozdział I dotyczy historii podziału Zielonej Wyspy. Irlandia była krajem katolickim. Dra- styczne konsekwencje dla niej miało wygnanie niecieszącego się uznaniem władcy Diarman- da Mac Murdocha, który zwrócił się o pomoc do króla Anglii Henryka II. Doprowadziło to do utraty suwerenności Irlandii, która stała się jedną z pierwszych kolonii angielskich. Zacięta walka o wolność Zielonej Wyspy trwała od XII wieku do roku 1921. Najwięcej problemów spra- wiała północna prowincja – Ulster. W celu wzmocnienia kontroli nad zbuntowaną prowincją wysiedlono z niej katolickich Irlandczyków, a zasiedlono ją protestanckimi Szkotami i Anglika- mi. W roku 1921, kiedy powstała wolna Republika Irlandii, prowincja Ulster pozostała częścią Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii.

W rozdziale II analizowana jest polityka oświatowa Republiki Irlandii oraz Irlandii Północ- nej. Konstytucja Republiki z 1937 roku stanowi, że państwo nie może naruszać wolności rodzi- ców do posyłania dziecka do jakiegokolwiek szkoły. Mają oni prawo do wyłączności w wychowy- waniu dzieci zgodnie z własnym sumieniem. Irlandia jest jedynym krajem w UE utrzymującym wyznaniowy charakter systemu szkolnego, decydującą rolę odgrywają w nim kościoły, ale syste- mem zawiaduje Ministerstwo Szkolnictwa. Jego rola polega na kontroli szkolnictwa i organizacji egzaminów państwowych. System jest więc zdecentralizowany, zorientowany na uspołecznienie i autonomię szkół. Warto zaakcentować finansowanie z budżetu państwa szkoleń dla rodziców współpracujących ze szkołami oraz dla współpracowników regionalnych. Wzmocnienie roli rad szkolnych i społeczności lokalnych w zarządzaniu placówkami wywołuje jednak wiele kon- trowersji. Nauczyciele narzekają, że organy, w których nie uczestniczą ich przedstawiciele, mają tak duże uprawnienia, jak wybór dyrektora szkoły, mianowanie i awansowanie kadry, a także jej karanie i zwalnianie. Od opinii rady szkolnej zależy wysokość uposażenia nauczycieli. Jest to wszakże żelazna zasada neoliberalizmu w polityce oświatowej, która wykorzystuje hasła uspo- łeczniania szkoły dla celów realizacji interesów mających z nią niewiele wspólnego.

W najnowszym raporcie (2020) „The Economist” dotyczącym stanu demokracji w 167 kra- jach na świecie Irlandia została zaliczona do kategorii państw „w pełni demokratycznych” na wysokim 6 miejscu. Następne kategorie to: *flawed democracy*, *hybrid regimes* i *authoritarian re- gimes* (s. 71). Opierając się na słowniku Longmana, modelach demokracji Davida Heldy (2010) i kontrdemokracji Pierre’a Rosanvallon, nie tłumaczyłabym *flawed democracy* jako „demokra- cji wadliwych”, lecz jako demokrację nieperfekcyjnych, tym bardziej że następne kategorie to reżim hybrydowy, np. korporacjonizm i reżim autorytarny. Polska została zaliczona do demo- kracji nieperfekcyjnej – na 57 pozycji, nie do demokracji hybrydowej czy autorytaryzmu. War- to, aby zdawali sobie z tego sprawę oskarżyciele naszej demokracji z Polski i z Unii Europejskiej.

W pierwszej białej księdze dotyczącej wczesnej edukacji z roku 1999 opowiedziano się za jej holistycznym modelem zorientowanym na dziecko do nauczania początkowego włącznie. Usta- wa z roku 1936 wprowadziła obowiązek szkolny od 5 roku życia, ale pierwsze dwa lata dziec- ko spędza w szkole dla małych dzieci, przygotowując się do nauczania początkowego trwają- cego od 7 do 11 r.ż. Autorzy słusznie podkreślają, że bardzo niski próg wiekowy obowiązku szkolnego w Wielkiej Brytanii wprowadzono pod koniec XIX w. i jest on wciąż doskonalony. Natomiast wadą analizowanego rozdziału jest brak klarownego opisu i analiz rozwiązań w Re- publice Irlandii oraz w Irlandii Północnej, a na dodatek pojawiają się informacje (przykład po- wyżej) dotyczące też Wielkiej Brytanii. Nie zawsze wiadomo, którego kraju dotyczą przytaczane informacje. Ulster ma ministerstwo edukacji równoległe do ministerstwa angielskiego. Od 2007 roku treści kształcenia są w Ulsterze, podobnie jak w Anglii, modyfikowane. Kładzie się nacisk na kluczową wiedzę i umiejętności, a metodyka kształcenia ma charakter bardzo pragmatyczny.

Dopiero w połowie XIX w. udało się przywrócić naukę języka irlandzkiego wypieranego przez język angielski, natomiast w roku 2006 zobowiązano ministerstwo do wspierania rozwoju języka irlandzkiego w Republice Irlandii i języka szkockiego w Irlandii Północnej. Do tego czasu żadna uczelnia nie przygotowywała kadry do nauczania języka irlandzkiego.

W podrozdziale o ustroju szkolnym autorzy opisują go zgodnie z międzynarodowym podziałem szkolnictwa wyższego – od ESCED 0 do ISCED 5. Zgubili jednak etap ISCED 2 (s. 47).

W rozdziale II błędnie podany jest podział szkół średnich (s. 53) za Dobromirem Dzięwulakiem (jego książka ma wiele wad i nie stanowi dobrego źródła do analiz szkolnictwa na Wyspach Brytyjskich). W przytoczonym podziale pomieszane są nierozłączne kryteria podziału na: typy szkół – gramatyczne (ogólnokształcące, klasyczne), rozszerzone (na wszystkie dzieci po 11 r.ż.) i nowoczesne (dla tych, którzy nie zdali egzaminu 11+), stopień selektywności, specjalizacje, status. Szkoły *voluntary schools* to szkoły wolne wyznaniowe lub alternatywne. Ponadto nie bardzo wiadomo znów, czy informacje dotyczą Republiki Irlandii, czy Irlandii Północnej, na pewno nie tak wygląda podział tych szkół w Anglii (Potulicka, 2012). Lektura książki nie daje jasnego obrazu edukacji w Republice Irlandii i w Ulsterze, bowiem w wielu przypadkach nie wiadomo, o którą część Zielonej Wyspy – czy nawet Zjednoczonego Królestwa – chodzi. Konstytucja Republiki Irlandii stanowi, że wszystkie szkoły są bezpłatne.

Bardzo ciekawy jest podrozdział o osiągnięciach szkolnych w obu częściach Zielonej Wyspy w świetle międzynarodowych badań. Należy zaznaczyć, że wady badań PISA/OECD – oderwanie od kontekstów poszczególnych państw, założenie o wspólnej wiedzy i umiejętności uczniów niezbędnej na rynku pracy – nie dają podstaw do porównań; dają jednak obraz stanu wiedzy i umiejętności uczniów piętnastoletnich w danym państwie. Wyniki testów PISA z 2018 roku plasują Republikę Irlandii wysoko: na 6 miejscu w zakresie czytania ze zrozumieniem (Polska na 9), na 19 z matematyki (Polska na 8), natomiast w zakresie nauk przyrodniczych na 22 (Polska na 12). Wyniki uczniów irlandzkich plasują się powyżej średniej liczby punktów dla krajów wysoko rozwiniętych gospodarczo uczestniczących w badaniach. Równie wysokie wyniki uzyskali czwartoklasiści w zakresie umiejętności czytania – 4 miejsce (Polska na 6), a Irlandia Północna – miejsce 7 (PIRLS/OECD z roku 2017). W ramach programu TIMSS z 2015 roku dla uczniów piętnastoletnich Irlandia Północna zajęła 6 miejsce, Irlandia – 9 (Polska – 18) w zakresie osiągnięć z matematyki. Dalej autorzy analizują wyniki ciekawych i szerokich badań longitudinalnych dotyczących wartości europejskich. Wykazały one m.in. spadek zaufania uczniów do systemu szkolnego zarówno w Irlandii, jak i w Polsce. W roku 1981 zaufanie deklarowało – odpowiednio – 71% i 77%, natomiast w 2008 roku – 69% i 71%. Bardzo wysoko oceniono wiedzę obywatelską Irlandczyków oraz zaangażowanie w aktywność obywatelską.

Irlandczycy darzą zawód nauczycielski szacunkiem i w Ulsterze na studia przygotowujące do niego mogą się dostać maturzyści z najwyższymi ocenami. Na studiach przygotowujących do nauczania w szkołach podstawowych 40% czasu zajmują zajęcia praktyczne, natomiast przygotowujący się do pracy w szkołach średnich muszą odbyć 200 godzin praktyk w szkole. Po spełnieniu wymagań stażu nauczyciel uzyskuje status nauczyciela wykwalifikowanego – *Qualified Teacher Status*. Obawiam się, że nazwanie tego statusu statusem profesjonalisty (s. 83) jest zbyt wysokie. System edukacji Ulsteru jest pod dużym wpływem Anglii, a tam po 2010 roku następuje deprofesjonalizacja w kształceniu nauczycieli, coraz większe oderwanie go od uniwersytetów, od badań i przenoszenie do szkół (o tym może świadczyć tak duży udział praktyk w przygotowaniu do zawodu podany powyżej) (Potulicka, 2019: 276–319).

Nie tak bardzo na marginesie dodam, że zespół badający systemy edukacji krajów odnoszących najlepsze osiągnięcia szkolne pod kierownictwem prof. Lindy Darling-Hammond z Uniwersytetu Stanforda w Palo Alto opublikował monografie dotyczące tych systemów dla Australii, Chin, Finlandii, Kanady, Singapuru i oddzielnie Szanghaju. Nie uznano systemu irlandzkiego za jeden z najlepszych na świecie (Potulicka, 2019: 388–390).

Rozdział III monografii dotyczy polityki opiekuńczo-wychowawczej w kontekście złożonej rzeczywistości społeczno-politycznej. Autorzy książki stanowiącej podwaliny recenzowanej monografii – Murray i Urban – przeciwstawiają się teorii dziecka uniwersalnego i uniwersalnych stadiów rozwojowych. W Irlandii podejście zgodne z tą teorią praktykuje się jednak jeszcze w odniesieniu do *travellersów* (nomadów). Zwraca się uwagę na to, że nawet po osiedleniu pozostają oni *travellersami*, ponieważ zachowują swoje wartości i wierzenia, które są wyznacznikami ich kultury.

W opiece nad małymi dziećmi kwalifikacje zawodowe powinno mieć co najmniej 50% kadry (w świetle prawa europejskiego – 60%). Ramę programową opieki i edukacji małych dzieci do lat 6 stanowi *Aistear* (podróż) opublikowana w 2009 roku. Zawiera ona zasady i treści uczenia się, tematy przewodnie, takie jak: dobrobyt, tożsamość i przynależność, komunikowanie się oraz eksploracja i myślenie, oraz wytyczne dla dobrej praktyki. W ramie tej odpowiednio pojmowana jest ewaluacja rozwoju dziecka jako nieustanne zbieranie, dokumentowanie, analiza i wykorzystanie informacji w celu tworzenia bogatych portretów dzieci jako uczniów, aby wspierać i promować ich dalsze uczenie się. Zgodnie z tytułem monografii autorzy szczególnie wnikliwie analizują pracę z dziećmi wywodzącymi się z różnych kultur, działania przeciwko uciskowi na tle rasowym, etnicznym i religijnym oraz w obronie praw dziecka. Ustalono minimalne standardy zapewniające godne życie każdemu dziecku: mianowicie zasady niedyskryminacji, dbania o najlepsze interesy dziecka, zagwarantowania prawa do życia oraz prawa do partycypacji. Ustawa o opiece nad dziećmi z 2016 roku po raz pierwszy zapewnia prawne podstawy dla ochrony i kontroli opieki oraz edukacji małych dzieci. Zwraca się uwagę na powiększającą się skalę deprywacji potrzeb dzieci i konieczność ich ochrony przed ubóstwem.

Rozdział IV dotyczy różnorodności i tożsamości kulturowej oraz osobowej. W rozdziale dobrze uporządkowana jest terminologia związana z emigracją, imigracją oraz negatywnymi postawami wobec różnorodności.

W rozdziale V – dotyczącym pedagogicznego podejścia do różnorodności – terminologia jest równie dobrze uporządkowana, a tytułowe podejście pedagogiczne polega na dążeniu do konstruktywnej integracji.

Bardzo ciekawe są podrozdziały *The Family Wall Project* i *Persona Dolls*. Zawierają one inspirujące przykłady dobrych relacji w pracy z dzieckiem, relacji delikatnych i empatycznych. Zarówno fotografie rodzin, jak i lalki mające osobowość stają się punktem wyjścia do odkrywania różnorodności rodzin oraz rozmowy o nich. Projekty te służą rozwijaniu postaw antyprzedsiębiorczych, także wobec języków ojczystych/macierzystych dzieci wśród ich rówieśników.

Autorzy kończą konkluzją, że Irlandia – kraj „etnicznie niejednolity, a przy tym religijnie podzielony [...] – powstrzymała jednak falę nacjonalizmu oraz ortodoksji, by otworzyć społeczeństwo na różnorodność, pluralizm świata wartości, wyznań religijnych i postaw międzyludzkich” (s. 195). I dodają: „Odkryliśmy w Irlandii idee i rozwiązania, które budzą ogromny szacunek i podziw dla myślenia o nowym wychowaniu i kształceniu młodych pokoleń w kulturze cyfrowej dominacji i w dobie wielu zagrożeń cywilizacyjnych, jak terroryzm, epidemie, populizm i totalitaryzm” (s. 198).

Bibliografia

- Potulicka E. (2012), *System edukacji w Wielkiej Brytanii*, w: *Systemy edukacji w krajach europejskich*, red. E. Potulicka, D. Hildebrand-Wypych, C. Czech-Włodarczyk, Poznań.
- Potulicka E. (2019), *Dwa paradygmaty myślenia o edukacji i jej reformach: pedagogiczny i globalny-neoliberalny*, Poznań.

Eugenia Potulicka

